

POSTANOWIENIE Z DNIA 24 MAJA 2006 R.

SDI 5/06

Przewidzianego w § 64 zd. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z dnia 10 października 1998 r., wymogu udzielenia władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie, nie można rozumieć jako obowiązku złożenia oświadczenia określonej treści, jeżeli treść ta ma oznaczać samooskarżenie się wezwanego o przewinienie dyscyplinarne, lecz jedynie jako obowiązek adwokata do zareagowania na to żądanie w wyznaczonym terminie.

Brak reakcji wezwanego adwokata na żądanie władz adwokatury oznacza dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego przez naruszenie zasad etyki i godności zawodu w rozumieniu art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze.

*Przewodniczący: sędzia SN A. Siuchniński.*

*Sędziowie SN: T. Grzegorzczak (sprawozdawca), W. Płóciennik.*

*Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego NRA: adw. E. Skorek-Szpejewska.*

Sąd Najwyższy w sprawie Moniki G., obwinionej z art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze z 1982 r. w zw. z § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej z 1998 r., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 24 maja 2006 r., kasacji, wniesionej przez obwinioną od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 14 stycznia 2006 r., utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z dnia 11 września 2004 r.,

oddalił kasację (...).

## UZASADNIENIE

Monika G. została obwiniona o dwa czyny, a to po pierwsze o to, że nie udzieliła, pomimo monitów z dnia: 31 stycznia 2003 r., 1 kwietnia 2003 r. i 21 lipca 2003 r., odpowiedzi na pismo Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia 26 listopada 2002 r., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z 1998 r. oraz o to, że w dniu 14 listopada 2002 r. w trakcie rozprawy przez Sądem Rejonowym w C. opuściła salę rozpraw uniemożliwiając zakończenie sprawy i wydanie orzeczenia, tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 27 ust.1 wskazanego Zbioru Zasad. Orzeczeniem z dnia 11 września 2004 r. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. uniewinnił ją z drugiego z zarzucanych czynów, a uznał winną pierwszego z nich i orzekł karę dyscyplinarną upomnienia. Po rozpoznaniu odwołania obwinionej Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej w W., orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2006 r., zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. W kasacji wywiedzionej od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego obwiniona podniosła zarzut obrazy § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej, który nie powinien mieć zastosowania do postępowania dyscyplinarnego, gdyż obwiniony ma prawo do odmowy złożenia wyjaśnień, a w uzasadnieniu tej skargi wskazał nadto, że wymogi owego przepisu powoływanego Zbioru zasad powinny być rozumiane jako odnoszące się do innych sytuacji, niż te, które mogą prowadzić do postępowania dyscyplinarnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego NRA przed Sądem Najwyższym występował o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Gdyby ograniczać się wyłącznie do zarzutu sformułowanego na wstępie kasacji, to skargę tę należałoby uznać za oczywiście bezzasadną i

stwierdzić, że skarżąca, mimo iż jest adwokatem, nie zna ani Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej ani reguł procedury karnej odnoszących się do wymogów treści skargi kasacyjnej. Jednakże uwzględniając, przez pryzmat art.118 § 1 k.p.k., całość tej skargi, a więc także wywody zawarte w jej uzasadnieniu, należy przyjąć, że jest to kasacja niezasadna, choć nie w oczywistym stopniu, a to z następujących przyczyn.

Podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów określa art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.). Zakłada on, że adwokat ponosi taką odpowiedzialność za postępowanie sprzeczne z prawem bądź z zasadami etyki lub godności zawodu oraz za naruszenie obowiązków zawodowych i za naruszenie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane przy wykonywaniu czynności zawodowych. Jest oczywiste, że w zależności od tego o jakie naruszenie – wskazane w art. 80 p.a. – chodzi, niezbędne staje się ustalenie także przepisu prawa, który adwokat zachowaniem swoim naruszył lub obowiązku zawodowego wynikającego np. z określonej procedury, w której *in concreto* działał albo zasady etyki lub godności zawodu, którą zachowaniem swym naruszył. Konieczne jest zatem wskazanie w opisie i kwalifikacji prawnej deliktu dyscyplinarnego zarówno art. 80 p.a., jak i owego innego naruszonego przepisu, w tym np. ze Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu z 1998 r. (uchwała NRA nr 2/XVIII/98 z dnia 10 października 1998 r., zwana dalej Zbiorem zasad), jako że to właśnie dopiero jego naruszenie oznacza przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 80 p.a. Tak też uczyniono w tej sprawie, zarzucając obwinionej zachowanie kwalifikowane z art. 80 p.a. w zw. z. § 64 Zbioru zasad. Przepis § 64 wskazanego Zbioru zasad w zdaniu drugim przyjmuje, że: „Adwokat ma obowiązek udzielić władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie.” Użyte w nim określenie „wyjaśnień” nie ma charakteru oświadczenia dowodowego, o jakim mowa prze-

pisach Kodeksu postępowania karnego (w tym w jego w rozdziale 20), stosowanych odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym, w zakresie nieuregulowanym w samej ustawie Prawo o adwokaturze oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz. U. Nr 99, poz. 635 – § 1 ust. 3 tego rozporządzenia). Chodzi tu zatem o wyjaśnienia w ogólnym tego słowa znaczeniu, a więc o uwagi objaśniające, tłumaczące, czy usprawiedliwiające coś (zob. M. Szymczaka red.: Słownik języka polskiego. Praca zb., Warszawa 1989, t. III, s. 802). Z sytuacją tego typu spotkać się można zresztą także na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego, gdzie nie zawsze określenie „wyjaśnienia” oznacza dowód z wyjaśnień oskarżonego (podejrzanego). Ma to miejsce wtedy, gdy łączy się je z oświadczeniami także innych stron czy uczestników procesu, jak np. w art. 453 § 2 k.p.k. (zob. T. Grzegorzczak. J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2005, s. 797). Wymóg przewidziany w § 64 zdanie drugie Zbioru zasad dotyczy obowiązku adwokata wobec władz adwokatury przed i poza prowadzonym postępowaniem dyscyplinarnym. Tym samym nie chodzi tu o wyjaśnienia jako dowód w rozumieniu norm postępowania dyscyplinarnego, czyli o wyjaśnienia obwinionego, lecz o zareagowanie na żądanie władz adwokatury poza tym postępowaniem w różnych kwestiach. Omawiany przepis nie przesądza przy tym o treści tych wyjaśnień, żądając jedynie reagowania w określonym przez te władze terminie. Nie może on bowiem kolidować z zakazem wymuszania na obywatelu samooskarżenia w celu umożliwienia odpowiednim władzom wszczęcia przeciwko niemu określonego postępowania. Wprawdzie na gruncie omawianego (i nie tylko) postępowania dyscyplinarnego prawo do odmowy złożenia wyjaśnień ma dopiero obwiniony (art. 174 § 1 k.p.k. w zw. z § 1 ust. 3 wskazanego rozporządzenia z 1998 r.), ale nie oznacza to, iżby można było przed wszczęciem tego postępowania żądać od adwoka-

ta, pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej, oświadczeń określonej treści oznaczających samooskarżenie. Przewidzianego w § 64 zd. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, wymogu udzielenia władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie, nie można zatem rozumieć jako obowiązku złożenia oświadczenia określonej treści, jeżeli treść ta oznaczać ma samooskarżenie się wezwanego o przewinienie dyscyplinarne, lecz jedynie jako obowiązek adwokata do zareagowania na to żądanie w wyznaczonym terminie. Wiąże się to także z przewidzianym w § 61 Zbioru zasad obowiązkiem okazywania przez adwokata szacunku władzom samorządu adwokackiego. Żądane wyjaśnienia mogą dotyczyć różnych kwestii, nie muszą zatem wcale wiązać się z możliwością obwinienia adwokata o przewinienie dyscyplinarne. Przy istnieniu zaś takiej możliwości to wezwany decyduje o treści oświadczenia, stanowiącego wyjaśnienie w rozumieniu § 64 zd. 2 Zbioru zasad, które to wyjaśnienie ma obowiązek złożyć w określonym mu w wezwaniu terminie. Brak reakcji wezwanego adwokata na żądanie władz adwokatury oznacza dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego przez naruszenie zasad etyki i godności zawodu w rozumieniu art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze.

W sprawie niniejszej późniejsza obwiniona została w listopadzie 2002 r. wezwana, w trybie określonym w § 64 zd. 2 Zbioru zasad, przez Okręgową Radę Adwokacką – w więc nie w postępowaniu dyscyplinarnym i nie przez organ dyscyplinarny – do ustosunkowania się do skargi Sądu Rejonowego w C. odnośnie jej zachowania w tym Sądzie, które to zachowanie stało się następnie drugim z zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych i od którego popełnienia uniewinniono ją, po wyjaśnieniach złożonych już w postępowaniu dyscyplinarnym. Wezwana bowiem nie tylko w ogóle nie odpowiedziała na żądanie Rady Adwokackiej z listopada 2002 r., ale nie zareagowała też na monity w tej sprawie, kierowane do niej przez Radę trzykrotnie w przeciągu ponad 6 miesięcy. Bierność swą tłumaczyła później w

postępowaniu dyscyplinarnym nieznaną zasad etyki i godności zawodu, twierdząc, iż jej postępowanie „wynika z niedouczenia”, ale też przekonaniem, że wezwanie Rady stawiało ją w roli obwinionej i ma tym samym prawo milczenia, choć przyznała również, iż „elegancja wymagała, żeby odpowiedzieć na monity (...)”; oświadczyła też: „Przyznaję się do bierności. Jest mi wstyd, przepraszam bardzo”. Zauważyć w tym miejscu należy, że obwiniona nie została ukarana za niezłożenie wyjaśnień określonej treści, lecz za to, że „nie udzieliła, mimo monitów (...) odpowiedzi na pismo Okręgowej Rady Adwokackiej (...)”, a więc za zupełny brak reakcji na żądanie, o jakim mowa w § 64 zd. 2 Zbioru zasad. Trafnie, choć niezbyt precyzyjnie, wskazał więc sąd odwoławczy w tej sprawie, że: „Pojęcie dyscypliny korporacyjnej wymaga ażeby każdy członek Izby Adwokackiej, na wezwanie jej organów, składał żądane wyjaśnienie lub usprawiedliwiał niemożność ich złożenia” (uzasadnienie wyroku tego sądu). Niezbyt precyzyjnie, gdyż przez złożenie żądanego wyjaśnienia nie należy rozumieć obowiązku przedłożenia wyjaśnienia o określonej treści, jeżeli treść ta narażałaby wezwanego na odpowiedzialność dyscyplinarną, trafnie zaś, gdyż słusznie wskazano na obowiązek reakcji ze strony wezwanego adwokata.

Reasumując, w świetle powyższego nie można przyjąć, iżby w sprawie tej zaistniały uchybienia, o których skarżąca wskazywała w kasacji i jej uzasadnieniu, a tym samym kasacja ta nie jest zasadna. Dlatego Sąd Najwyższy oddalił tę skargę, obciążając obwinioną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak na wstępie.